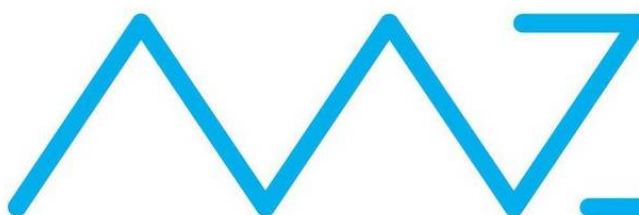




Medexpress, 2022-04-12 16:12

MZ: 2 tys. pacjentów z Ukrainy w polskich szpitalach



Ministerstwo Zdrowia

W polskich szpitalach przebywa w tej chwili około dwóch tysięcy pacjentów z Ukrainy, z czego połowę stanowią dzieci. Większość pacjentów wymaga pomocy w związku ze stanem zdrowia spowodowanym wyczerpującą podróżą - mówił we wtorek w Lublinie minister zdrowia Adam Niedzielski.

W Centrum Symulacji Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie Adam Niedzielski rozmawiał o pomocy kierowanej dla obywateli Ukrainy, a także dla studentów medycyny z tamtejszych uczelni. Wybór miejsca nie był przypadkowy - Lublin to jeden z kluczowych ośrodków koordynujących transport pacjentów wymagających specjalistycznej opieki do innych szpitali w Polsce, ale też za granicą, a do szpitali klinicznych trafiają też pacjenci, którzy bezpośrednio ucierpieli w działaniach zbrojnych prowadzonych na terenie Ukrainy. To w Lublinie ratowano m.in. wzrok rannych dzieci i ich mamy.

Uniwersytet Medyczny w Lublinie przyjął również niemal stu studentów kierunków medycznych z Ukrainy, w większości Polaków, którzy studiowali w tym kraju - w tej chwili mogą kontynuować naukę na wydziałach lekarskim i lekarsko-dentystycznym. Są jednak w tej grupie również studenci ukraińscy. - W oparciu o

nasze wieloletnie doświadczenia z uniwersytetem we Lwowie i ze szpitalami staramy się udzielać jak najszerzej pomocy. Jesteśmy otwarci na przyjmowanie studentów kierunków medycznych z Ukrainy - mówił prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Z kolei prof. Robert Rejdak, szef Kliniki Okulistyki Ogólnej Katedry Okulistyki Uniwersytetu Medycznego w Lublinie podkreślał, że wdrożone w czasie pandemii programy telemedyczne pomagają w tej chwili w udzielaniu pomocy ofiarom wojny. - Sprawnie przeszliśmy do konsultacji online wyników badań i zdjęć, które pokazywały nam obrażenia u dzieci i dorosłych. Kwalifikujemy ich do leczenia jeszcze na terenie Ukrainy. Zespół chirurgów jest gotowy, żeby szybko udzielać pomocy - tłumaczył prof. Rejdak.

Częścią pakietu pomocy Polski dla uchodźców z Ukrainy jest zatrudnianie w naszym systemie ochrony zdrowia profesjonalistów medycznych zza wschodniej granicy. Minister Adam Niedzielski podkreślał, że obowiązujące od ponad roku przepisy pozwoliły na skorzystanie ze skróconej ścieżki pozwoleń na wykonywanie zawodu 1450 lekarzom, ale też ponad sześćuset pielęgniarkom. W tej chwili, od początku wojny w Ukrainie, Ministerstwo Zdrowia „wydało uprawnienia” ponad 70 lekarzom. Szef resortu zdrowia podkreślał, że procedura jest uproszczona, wymaga przedstawienia podstawowych dokumentów i nie zawiera wymogu znajomości języka polskiego, „bo tę umiejętność można uzupełnić chociażby w kursach prowadzonych przez Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego, gdzie w tej chwili mamy blisko trzy tysiące chętnych na takie kursy językowe”.